April 6, 1963

Nelus kochana siostro mpja,

Otoz wielka nam frajde przyniesliscie swoja obecnoscia. Twego pokoju nie chcielismy sprzatac, by Twoj aromacik sobie tam fruwal. Kate pysznie sie sprawuje, jak dotad wszystko idzie harmonijnie jak z platka. Byla 5 dni w swych stronach, poczym Bill-maz odwiozl ja do nas. Nie Bill, BOB. Brode zgolil. Dzis slub Pola, no i Wy tam w Misssisssipppi wszyscy; straszmnie ciekaw jestem jak to poszlo ???

Z zadkiem moim jest lepiej stanowczo, choc pomalu to idzie, ale jestem bardzo rad, ze sie z tego wylize. Do szpitala jeszcze chodze, doktor Aldes absolutnie nastawal na to, zeby zabiegi trwaly jaknajdluzej. Jeszcze dwa razy w przyszlym tygodniu, no i koniec. Za ta deseczke jestm Ci strasznie wdzieczny, - ciagle ja uzywam, nawet wczoraj wiecz. na koncercie Sutherlandowny (WSPANIAŁA). Wiec naturalnie biore ja w droge, jak kochanke; biore rowniez elek.blanket, i tam go dostosuje do pradu londynskiego. Nie wiem, czy Ci dalem, na wszelki wypadek moj adres: Norfolk Hotel
Harrington Road
London, SW7.

Pewnie Rowmund Pilsudski spotka mnie swoim wozem na lotnisku (a propos zabawne koligacje::: moze wiesz, pewnie nie, ale Artur pewnie wie, ha ha ha: Matka Rowmunda, Zofia, jest corka Cioci Lipy (Lipinska), siostry Piesia Wertheima. A poniewaz Stefan Pilsudski byl kuzynem (w drugim stopniu) naszej matki, via Talko-Hryncewiczow, wiec z moja Jadzia bylismy podwojnie skuzynowani z Rowmundem !

Zalaczam papier ktory sporzadzilem dzieki Twojej cudownej propozycji. Powiem Ci duszko, zes mi zrobila wielka wielka radosc, dajac mi dowod takiego zaufania. Jesli chcesz wiec, to moze wypelnisz to do $4.000 lub $3.000, no i wpiszesz odpowiednia sume do tej rubryki, na twoim originale i na kopji dla mnie, ktora zaraz odeslij. Swoja kopje radze zlozyc do waszego deposit -box w banku. O procentach na tym dokumencie umyslnie nie pisze, bo przeciez wlasnie chodzi, zeby ich nie uwidaczniac. Natomiast ja rozpoczne tabele wlasna : splat , procentow = 5% w stosunku rocznym, tak jak Ci tu powiedzialem, i bede tobie donosil powiedzmy kwartalnie, jaki jest stan rachunkow. Splacac bede : platnosciami dla Ali w stosunku 70.- mies (do tego dokladam swoich $5) oraz Heli : 3 razy do roku po 75.- razem $225.00 wedlug obnizonej ostatnio przez Ciebie racji. Czyli minimum rocznie bede splacal 70x12 = 840.00 Ala
plus Hela = 225.00
1065.00

Naturalnie postaram sie jaknajusilniej splacac dodatkowo z mego obrotu ksiazkami. I raz rocznie (pierwszy raz po uplywie pierwszego roku) wyplace gotowka przypadajace 5%. Tej sumy ani ja nie wykaze jako "wydatku", ani Ty nie bedziesz potrzebowala wykazac jako"dochodu". Dodam, ze splata kapitalu rozpocznie sie automatycznie z chwila wydatkowania obecnej sumy na Twoim u mnie rachunku, ktory wynosi na dzien dzisiejszy $654.00. Pisze to w pospiechu, bo chce zebys otrzymala w Poniedz. 8 Kwietnia zrana. I za Twoja odpowiedz odwrotna poczta Airmail łapki caluje. Jak moze pamietasz wylatuje do Londynu stad, w sobote, 13-go kwietnia na BOAC Line.

Otrzymalem od Ali krotka notke po otrzymaniu przedostaniej (lutowej) przesylki. (Marcowa byla juz podwyzszona do 70-ciu dol). Pisze, ze zmienila adres , i jest tam gdzie byla na samym poczatku, mianowicie:
Irmãs Felicianas. Caixa Postal 156. Niteroi, Est. do Rio. Brasil

Na tym koncze, caluje najmocniej, bardzo Was kocham brat

Bron.

BRONISLAW MLYNARSKI
P. O. BOX 367
BEVERLY HILLS, CALIFORNIA